

dajemy znów głos autorowi: „Tak więc wiedza, mądrość człowieka współczesnego jest bogatsza i rozleglejsza właśnie o to, co człowiek Biblii wyniósł ze swego kontaktu z Bogiem — z 'czynami' Boga — i włączył do skarbcza mądrości ogólnoludzkiej. Człowiek współczesny — jeśli poważnie traktuje dorobek i świadectwo ludzi Biblii — jest już dzisiaj 'mądry' w wielu sprawach dotyczących egzystencji ludzkiej, zwłaszcza dysponując perspektywą Boga-Zbawcy” (s. 152).

Bibliografia w języku polskim (w wyborze) kończy tę dobrą i pożyteczną książkę.

Nie jest ona zbyt łatwa w czytaniu. Stanowi bowiem kondensację ogromnego materiału. Autor buduje długie, rozwinięte okresy zdaniowe, nierzadko poszerzając je o zdania wtrącone. Wszystko to chyba wpływa ze starania o zwięzłość. Mimo to jednak autor pisze żywo i komunikatywnie. Czasem nawet na sposób wykładu czy katechezy. O wartości i lekkości książki stanowi też piękny, potoczny i nierzadko poetycki, pełen ekspresji język. Autor pisze też z żarliwą miłością do słowa Bożego.

Na czym polega nowość tej publikacji? Może najpierw na ukazaniu tego, co w naukowej egzegezie (zwłaszcza typu historyczno-krytycznego) nie dochodziło lub rzadko dochodziło do głosu; mianowicie zauważenie egzystencjalnych walorów Biblii. Przede wszystkim jednak autor wypracowuje teorię jej egzystencjalnej interpretacji. Tam, gdzie mówi on o sprawach znanych, czyni to w sposób oryginalny i świeży.

W drugim wydaniu tej książki będzie musiał autor uwzględnić dokument Papieskiej Komisji Biblijnej (*Interpretacja Biblii w Kościele*). To dobrze, że jego książka zbiegła się z tym dokumentem. Będzie bowiem przygotowaniem do niego i może także — w jakiejś mierze — jej komentarzem.

Warszawa—Ołtarzew

KS. JULIAN WARZECHA SAC

ERIK HORNUNG, *Echnaton. Die Religion des Lichtes*. Artemis & Winkler Verlag, Zürich 1995, ss. 159

Najnowsza książka prof. Hornunga, kierownika Seminarium Egipologicznego Uniwersytetu w Bazylei, poświęcona jest Echnatonowi (1364—1347 przed Chr.), władcy który wstąpił na tron jako Amenhotep IV, dziesiąty faraon XVIII dynastii. Słynny faraon-heretyk, czciciel Atona, uważany jest również za najdawniejszego myśliciela i reformatora religijnego.

Książka pomyślana jest jako rekapitulacja wszelkich źródeł dotyczących tej postaci i związanych z nią wydarzeń; cechuje ją uzasadniony krytycyzm w stosunku do poprzedników oraz obecność oryginalnych wniosków i koncepcji, zawsze ostrożnych i opartych na solidnych przesłankach¹. W trakcie lektury Echnaton jawi nam się jako twórca koncepcji religijnej opartej na wyniesieniu Światła do rangi najwyższej zasady, czczonej jako jedyne bóstwo. Na naszą uwagę zasługuje m.in. rozdział 7 (ss. 97—104) poświęcony zagadnieniu monoteizmu w Egipcie i monoteistycznej „formule świata” w ujęciu Echnatona. Autor dokonał także nowego tłumaczenia całego „Hymnu do Słońca” (ss. 88—93), w którym najpełniej wyrażone zostały idee Echnatona.

¹ Autor znany jest już polskiemu czytelnikowi z pracy *Jeden czy wielu? Koncepcja Boga w starożytnym Egipcie*, Warszawa 1991 (przeł. A. Niwiński).

Omawiana publikacja informuje w sposób rzetelny i kompetentny o tak istotnych zagadnieniach zarówno od strony historycznej, jak i z punktu widzenia koncepcji religijnych. Została napisana jasno i niezwykle interesująco. Aby nie zakłócać toku narracji, niektóre elementy dyskusji naukowej wraz z podstawową literaturą przedmiotu umieścił autor poza zasadniczym tekstem, jako oddzielne uwagi odpowiednio do poszczególnych rozdziałów. Bezspornie książka ta w kompetentnym przekładzie przydatna byłaby również czytelnikowi polskiemu.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

IZAK CORNELIUS, *The Iconography of the Canaanite Gods Reshef and Ba'al. Late Bronze and Iron Age I Periods (c. 1500—1000 BCE)*. University Press Fribourg Switzerland, Vandenhoeck & Ruprecht Göttingen 1994 [Orbis Biblicus et Orientalis, 140], ss. 298, tab. 52+2, il. 63

Przedstawienia uchwytnie na miniaturowych płaszczyznach amuletów pieczętnych stanowią doskonały materiał do studiów ikonograficznych, pozwalających wniknąć w świat wyobrażeń epoki późnego brązu i wczesnej epoki żelaza (ok. 1500—1000 przed Chr.). Właśnie dzieła gliptyki z tego okresu stanowią punkt wyjścia w badaniach podjętych przez autora omawianej publikacji (dr Cornelius jest wykładowcą Uniwersytetu w Stellenbosch, Południowa Afryka). Oczywiście całą bazę źródłową autor poszerzył również o inne zabytki, choćby egipskie stele i zabytki drobnej plastyki, dający pełny *corpus* odnośnych przedstawień (w tym również niedawno opublikowane skarabeusze ze zbiorów krakowskich, por. katalog, nr BM 51 oraz BM 61).

Wizerunki obu kananejskich bóstw mają istotne cechy wspólne i do tej pory brak było wyraźnych kryteriów pozwalających na ich zdecydowaną identyfikację. Ich przedstawienia należą do kategorii bóstw oddawanych w pozie rażenia przeciwnika lub wroga, z jednym ramieniem uniesionym do zadania ciosu. W kontekście pracy znalazły się też zagadnienia dotyczące przedstawień bóstw stojących na zwierzętach (gazela, lew, koń, byk), czy też oddanych jako pogromcy potworów (np. Baal-Set walczący z wężem).

Sumując krótko rezultaty uzyskane przez autora tej wzorcowej pracy stwierdzić można, iż Reszeffa przedstawiano jako sylwetkę stojącego wojownika z tarczą w lewej ręce i wznoszącego prawą do zadania ciosu. Natomiast Baal dzierży w dłoni roślinę (czasem jego uskrzydłona sylwetka stoi na lwie). Reszeff uważany był za opiekuna poszczególnych jednostek, szukających jego pomocy; w przypadku zaś Baala istotną rolę odgrywały powiązania kosmiczne oraz związki z władcą.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

FIONA V. RICHARDS, *Scarab Seals from a Middle to Late Bronze Age Tomb at Pella in Jordan* [Orbis Biblicus et Orientalis, 117], Universitätsverlag Freiburg Schweiz oraz Vandenhoeck & Ruprecht Göttingen 1992, ss. 138, tabl. XIII

W trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych w Pelli (Dekapolis) przez Uniwersytet w Sydney odsłonięto w rejonie XI interesujący grób